Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 23 maja 1938 r. | Nr. 140

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Konflikt czesko-niemiecki

Poseł polski w Pradze domaga się wyjaśnień

Co znaczy koncentracja wojsk czeskich na granicy polskiej?

CIESZYN, 22.5. Ludność polska na Śląsku za Olzą jest silnie wzburzona powołaniem rezerwistów, przeprowadzanym na Śląsku.

Rezerwiści powoływani są z obowiązkiem natychmiastowego stawiennictwa. Poza tym wzburzenie wywołują ruchy wojsk na Śląsku Cieszyńskim, a w szczególności **skoncentrowanie w całym szeregu gmin śląskich oddziałów wojskowych.**

Granica polska jest gęsto obstawiona posterunkami wojska. Wojsko czeskie znajduje się od onegdajszego rana w stanie pogotowia.

Dowiadujemy się, że **poseł R. P. w Pradze otrzymał polecenie zapytania rządu praskiego, co mają oznaczać zarządzenia na granicy polsko - czeskiej.**

MORAWSKA - OSTRAWA, 22.5 — (PAT). W związku z powołaniem rezerwistów daje się wyczuwać wśród miejscowej ludności na Śląsku i Morawach **silne podniecenie i zaniepokojenie.** Prasa czeska zamieszcza uspokajające odezwy, wzywające do zachowania spokoju. Nie wolno okazywać, podkreśla odezwa, żadnego pozoru, że społeczeństwo nie potrafi opanować sytuacji. Wobec szczególnie zaostrzonej cenzury **prasa podaje jedynie komunikaty oficjalne.**

NA OBSZARZE SUDECKIM

BERLIN, 22.5 (PAT). Zastępca Henleina poseł niemiecko - sudecki Frank odbył wczoraj konferencję z premierem Hodżą, na której uzgodniono, iż **partia niemiecko - sudecka weźmie na siebie odpowiedzialność za utrzymanie porządku publicznego na obszarze sudeckim.** Poseł Frank oświadczył, iż koniecznym warunkiem wypełnienia tego zadania jest umożliwienie partji tej czynności i niestawianie przeszkód. **Premier Hodża wyraził na to zgodę.**

Tymczasem dziś rano przerywano często połączenia telefoniczne i prawie we wszystkich miastach obszaru sudeckiego **pojawili się członkowie narodowej gwardji czeskiej z bronią w ręku,** patrolując ulice. Poseł Frank udał się rano w towarzystwie posła sudeckiego Neuwirtha do Hodży i zwrócił uwagę na powagę sytuacji, oświadczając przy tym iż w rękach rządu czeskiego leży danie partji niemiecko-sudeckiej możliwości wywiązania się z zadania utrzymania porządku na obszarze sudeckim.

Barykady w okręgu Egger

BERLIN, 22.5 (PAT). Z Pragi donoszą, iż w okręgu Egger (Cheb) władze wojskowe poczyniły daleko idące zarządzenia. Żołnierze powycinali drzewa w alejach, **zbudowali barykady, przecinając łączność między jedną dzielnicą i drugą.** Ruch na ulicach przerwano. Samochody są rekwirowane. W okręgu Asz rodziny urzędników czeskich wyjechały w głąb kraju. Na ulicach obok wojska patrolują oddziały czeskiej gwardji narodowej. Sytuacja w okręgu Egger i Asz była w sobotę **bardzo naprężona.**

Dziś doszło do zajścia, które według NBI miało przebieg następujący:

Milicjant partji niemiecko - sudeckiej wezwał grupę ludzi do rozejścia się. Policja czeska **usiłowała przeszkodzić milicjantowi niemieckiemu w wypełnieniu tej czynności,** mimo, iż władze zwróciły uwagę policji, że partia niemiecko-sudecka wzięła na siebie gwarancję zapewnienia bezpieczeństwa. Policja czeska aresztowała jednego z przechodniów. Wkrótce po tym policjant czeski dał dwa strzały w powietrze.

KONCENTRACJA WOJSK CZESKICH W BOGUMINIE

CIESZYN, 22.5 (PAT). Dochodzą tu wiadomości z szeregu gmin na Śląsku zaolzańskim, że w ciągu dnia dzisiejszego **wycofano stamtąd oddziały wojskowe.** We wszystkich tych miejscowościach patrolują półwojskowe organizacje „narodni garda". Budynki urzędów i instytucji, mosty i inne objekty komunikacyjne strzeżone są przez milicję cywilną, członków „Narodnej gardy" i żandarmerji.

Według dochodzących tu wiadomości **większe siły wojskowe skoncentrowano w Boguminie, mniejsze oddziały stacjonują** obecnie w Nieborach pod Trzyńcem, w Cierlicku i w Rychwałdzie.

MOR. OSTRAWA, 22.5 (PAT). Dyrekcja policji w czeskim Cieszynie zakazała wszelkich pochodów i manifestacyj, a więc także zgromadzeń wyborczych pod gołym niebem. Dozwolone są jedynie zebrania wyborcze w miejscach zamkniętych.

Zarządzenia te nabierają mocy obowiązującej natychmiast.

Interwencja Anglii

LONDYN, 22.5 (PAT). Ożywiona działalność dyplomatyczna rządu brytyjskiego nie ustała mimo niedzieli. Ambasador brytyjski w Berlinie Henderson kilkakrotnie konferował w sobotę z ministrem spr. zagr. Ribbentropem. Jak zapewniają w kompetentnych kołach brytyjskich, wszystkie spotkania wykazały **małą gotowość** ze strony niemieckiego ministra spraw zagranicznych dojścia z rządem brytyjskim do porozumienia.

W niedzielę jednak **nastąpiło pewnego rodzaju odprężenie.**

Lord Halifax wezwał w południe do siebie ambasadora niemieckiego von Dircksena i oświadczył mu, że rząd brytyjski jest wielce zdziwiony z racji wrogiego stanowiska, zajętego przez prasę niemiecką wobec W. Brytanii. Lord Halifax oświadczyć miał ambasadorowi Niemiec, że rząd brytyjski widzi w tego rodzaju postępowaniu prasy niemieckiej bardzo niepożądane objawy, które **mogą doprowadzić do zaostrzenia sytuacji.** Ambasador von Dircksen udzielić miał lordowi Halifaxowi uspokajających zapewnień, że rząd niemiecki bynajmniej **nic dąży do zaostrzenia sytuacji** i zapewnić miał brytyjskiego ministra spr. zagr., że rząd Rzeszy dołoży starań, aby złagodzić ostry ton prasy niemieckiej.

Premier Chamberlain przybył do Londynu o godz. 2 popol.

O godz. 5 pp. zebrał się na Downing Street gabinet brytyjski, który obradował pod przewodnictwem premiera Chamberlaina całą godzinę. W toku tego posiedzenia rady ministrów lord Halifax złożył swoim kolegom w gabinecie sprawozdania z sytuacji i kroków powziętych przez niego.

Wszystkie te kroki zostały przez członków gabinetu zaakceptowane i naogół ministrowie gdy opuszczali posiedzenie gabinetu wynosili wrażenie, **że sytuacja uległa pewnemu odprężeniu.**

PIERWSZE WYNIKI WYBORÓW

PRAGA, 22.5. Według wiadomości, napływających do czechosłowackiego ministerstwa spr. zagranicznych, wybory **w kraju odbyły się w zupełnym spokoju.** Na obszarze nadgranicznym, zamieszkanym przeważnie przez Niemców, **panuje spokój.**

Rząd czechosłowacki obraduje nadal nieprzerwanie. Premier Hodża przyjął trzech posłów z partji Henleina. W rozmowie poruszano kwestię tworzenia nastrojów, przychylnych dla ewentualnych rokowań między partją Henleina a rządem.

O godz. 7 wieczorem nadeszły wyniki z największego miasta z pośród tych, w których dzisiaj odbywają się wybory samorządowe. Miastem tym jest Aussig nad Łabą w Północnych Czechach. Oddano ogółem 29.270 głosów. Partia Henleina uzyskała 19.800 głosów (przy ostatnich wyborach do parlamentu 17.632 głosy). Socjal - demokraci uzyskali 3.032 głosów (poprzednio 4.414 głosów) Komuniści uzyskali 1.588 głosów. Żydzi — 588 głosów, stronnictwo czeskie — 4.564 głosy.

BURZE GRADOWE

w woj. kieleckim

KIELCE, 22.5 (Tel. wł.) Po niezwykle upalnych dniach z soboty na niedzielę przeszły nad terenem województwa Kieleckiego silne burze gradowe, czyniąc **duże spustoszenia.**

Na terenie gminy Piórków w powiecie Opatowskim nastąpiło w sobotę wieczorem oberwanie się chmury, które spowodowało zerwanie mostu w miejscowości Piórków na szosie Opatów — Kielce, wskutek czego **komunikacja na tej drodze została przerwana.**

Padający **grad wielkości kurzego jaja zniszczył około 350 hektarów zasiewów w 80 proc. zaś kartofli w 100 proc.**

W niedzielę na terenach dotkniętych klęską gradobicia, bawił wojewoda kielecki dr Dziadosz, który po zapoznaniu się z rozmiarami klęski wydał odpowiednie zarządzenie.

Katastrofa samochodowa pod Krakowem

10 osób rannych, 1 zabity

KRAKÓW, 22.5 (Tel. wł.) Dzisiaj w południe na szosie między Krakowem a Wolą Justowską na zakręcie około Cichego Kącika uległo katastrofie auto ciężarowe, na którym podążał na strzelnicę oddział członków pocztowego przysposobienia wojskowego.

Wskutek niewyjaśnionej narazie przyczyny samochód przewrócił się, przygniatając część jadących pocztowców. Ofiarą wypadku padło 10 osób, którym z pomocą pospieszyło krakowskie pogotowie ratunkowe. Ciężko ranni zostali: Bolesław Królikowski, lat 27, urzędnik pocztowy i Stanisław Karaś, listonosz. Nadto lżejsze obrażenia odniosło 8 urzędników pocztowych, m. in. jedna kobieta 29-letnia urzędniczka pocztowa Olga Wydrówna.

Ranny ciężko Karaś po krótkich męczarniach zmarł w szpitalu.

Zaneta Suchestow

USIŁOWAŁA POWIESIĆ SIĘ?

PARYŻ, 22.5. Wedle krążących w stolicy Francji pogłosek, była faworyta ks. Michała Radziwiłła, pani Żaneta Suchestow usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie.

Po długich staraniach lekarzy desperatkę przywrócono do życia.

Powodem usiłowanego samobójstwa była podobno wiadomość o mającym wkrótce nastąpić ślubie Radziwiłła z Angielką panią Dawson.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

POLSKA -- IRLANDIA 6:3 (3:0)

Wspaniały sukces piłkarzy polskich

Wczoraj na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbył się ostatni mecz treningowy naszych piłkarzy przed wyjazdem na mistrzostwa świata. Sparing partnerem była drużyna Irlandi.

Na stadionie zgromadziło się około 30.000 widzów. Irlandczycy przybyli do stolicy Polski z Pragi czeskiej, gdzie jak wiadomo kilka dni temu zremisowali z Czechosłowacją 2:2.

Po wstępnych ceremoniach związanych jak zwykle z meczem międzypaństwowym rozpoczęto spotkanie.

Drużyny wystąpiły w następujących składach.

Irlanda: Mackenzie, Gorman, Gaskins, O'Relly, O'Mahony i Turner. Flanagan, Dunne, Davis, Carey O'Keeffe.

Polska: Madejski, Gałecki i Szczepaniak, Dytko, Nyc i Góra, Wodarz, Wilimowski, Scherfke, Piontek i Piec I.

Drużyna polska zagrała bardzo dobrze i odniosła też zasłużone zwycięstwo. Jest to najwyższa wygrana naszej reprezentacji w historii piłkarstwa polskiego. Tak wysokie zwycięstwo napawa nas nadzieją, że w pierwszym meczu, jaki rozegramy na terenie Francji o mistrzostwo świata z Brazylią bynajmniej nie stoimy na straconej pozycji, jak to w tej chwili myślą, niektórzy znawcy piłkarstwa europejskiego.

Już do przerwy okazało się, że drużyna polska a zwłaszcza jej atak znajduje się w świetnej formie.

Drużyna polska nie miała żadnych słabych punktów. W ataku najlepszy był Piontek, poza tym na uwagę zasługuje Madejski, Szczepaniak, Nyc, Dytko i Wilimowski.

Irlandczycy prowadzili przez cały czas spotkania grę otwartą, w polu przeprowadzali bardzo składne akcje i przyznać trzeba otwarcie, że na tak wysoką porażkę nie zasłużyli.

Serię bramek rozpoczął niespodziewanie w 13 minucie Wasiewicz. W 31 minucie drugą bramkę zdobył Wodarz, a w 43 Piontek.

Po przerwie Piontek zdobył w 4 minucie czwartą bramkę, następnie w 13 Wilimowski, piątą, a wynik dnia ustalił Wodarz.

Po meczu rozentuzjazmowana publiczność pomimo silnych kordonów policyjnych wtargnęła na boisko i zniosła graczy polskich na ramionach do szatni.

Wczorajszy sukces Polski napawa nas cichą nadzieją co do wyniku meczu z Brazylią, jaki zostanie rozegrany za dwa tygodnie w Strasburgu.

KRONIKA SPORTOWA

WŁOCHY — POLSKA 1:0

W Mediolanie rozpoczął się wczoraj mecz tenisowy o puchar Davisa Włochy — Polska. Canapelle — Hebda 6:1, 7:9, 6:2, 7:9, 6:1, Stefani — Tłoczyński 8:6, 6:4. Mecz został przerwany z powodu burzy.

Szwajcaria — Anglia 2:1 (1:1)
Poznań — Wrocław 6:4 (4:2).
Czerwone Diabły — Bielsko 1:2 (1:1)
Czerwone Diabły — Kraków 1:8

Nieoficjalna reprezentacja Belgi: Czerwone Diabły poniosły w Polsce dwie porażki: w sobotę przegrali w Bielsku, a wczoraj zostali rozgromieni w Krakowie.

MIĘDZYSZKOLNY TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY.

Wczoraj na stadionie WF i PW został rozegrany lekkoatletyczny trójmecz międzyszkolnych klubów Chorzowa, Krakowa i Sosnowca.

Startowało 41 zawodników.

Wyniki techniczne są następujące: **60 m.** Horzelski (S.) 7,7 sek. 2) Sochor (Ch.) w tym samym czasie 3) Socha (K.). **100 m.** Gnot (Ch.) 11,6 sek. 2) Socha (K.) 12, 83) Sochor (Ch.) 12,1, **200 m.** Gnot (Ch.) 24,6 sek. 2) Kacprzycki (S) 25.2 3) Sochor (Ch.), **800 m.** Polania (Ch.) 2.11.4 sek. 2) Kacprzycki (S) 2) Malcharczyk (Ch) 2.1s.1 3) Ficma (K) 1500 m. Nowak (S) 4.50 min. 2) Szkoc (Ch) 4.50.2 3) Kacerz (K) 4,53,8, **Kula:** Reiske (Ch) 13.77 m. 2) Murlowski (Ch) 13,44 3) Cieplik (K) 12.64. **Oszczep:** Walz (Ch) 39.40 m. 2) Kulawik (S) 35.34 3) Reiske (Ch) 35,24 **Dysk:** Reiske (Ch) 32.46 2) Weigel (Ch) 30.82 3) Wróbel (K) 30.20. **Skok w dal:** Weigel (Ch) 5.98 2) Kołodziej (S) 5.74 3) Pietrzka (Ch) 5.72. **Skok w zwyż:** Reiske 176, 5 cm. 2) Bochenek (K) 166 3 i 4) Cieplik (K) i Kałdonek po 161. **Sztafeta 4 100:** Chorzów 47,5 sek. 2) Sosnowiec 47,8 3) Kraków 49,2. **Tyczka:** (nie wchodziła do ogólnej punktacji) Bochenek (K) 320 cm. 2) Bystrzyński (KK) 310 cm. 3) Walz (Ch) 280 cm.

Kierownictwo zawodów spoczywało w doświadczonych rękach p. prof. Korwin-Olszewskiego i Jakimowa.

O puchar P. Prezydenta R. P.

Zagłębie — Łódź 3:4 (2:2)

Wczoraj na stadionie Unii w Sosnowcu został rozegrany reprezentacyjny mecz o puchar P. Prezydenta R. P. Łódź — Zagłębie zakończony niklym, ale poniekąd zasłużonym zwycięstwem Łodzi w stosunku 4:3 (2:2). Bramki dla Łodzi zdobyli: **Lubczyński, Królasik, Świętosławski i Kudelski,** dla Zagłębia: **Słota, Dyrda i Pasierbiński.** Zawody prowadził p. **Laband** ze Śląska.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Łódź: Andrzejewski, Karasiak, Kudelski, Chojnacki Pilc, Nowiszewski, Świętosławski, Lubczyński, Lewandowski, Kudelski II i Królasik.

Zagłębie: Mazur (po przerwie Koszowski), Typer, Zarzycki, Gałuszka, Kłos, Wiśniewski, Winsztal, Pasierbiński, Słota, Dyrda i Mydłowiecki.

Przed rozpoczęciem gry drużynę gości przywitał zarząd Zagłębiowskiego OZPN wręczając im pamiątkowy proporczyk.

Mecz rozpoczęła Łódź, która w 2 minucie przeprowadza lewym skrzydłem groźny atak, zakończony niespodziewanym zdobyciem bramki głową przez **Lubczyńskiego.** Dużą winę ponosi tu bramkarz Mazur.

Drużyna Zagłębia nie załamuje się tym i grając z dużą ambicją i wolą przeprowadza natychmiast trzy groźne ataki, z których jeden już w 6 **minucie** zakończył się wyrównaniem przez Słotę. Atak ten był doskonale i szybko przeprowadzony: Kłos odebrał piłkę przeciwnikowi, podał momentalnie do Dyrdy, który minął Karasiaka i podał Słocie — ten w pełnym biegu nieuchronnie strzelił lewą nogą w prawy róg.

Moment ten wpływa dopingująco na drużynę Zagłębia, która zwiększa tempo i nawet ma przewagę, ale na przeszkodzie ku zdobyciu bramki stoi brak należytego zgrania. Słota grywając częściej z Dyrdą i Mydłowieckim nie oddawał piłki, chociaż Pasierbiński i Winsztal, pomimo, iż grali poraz pierwszy razem, byli dobrze usposobieni; dotyczy to zwłaszcza Winsztala, który ładnie centrował, stwarzając tym samym pod bramką przeciwnika wiele niebezpiecznych momentów, zwłaszcza, że 13-krotny reprezentant Polski, prawy obrońca Łodzi, Karasiak miewał chwilę b. nierówne i kilka razy niebezpiecznie zakiksował.

W 24 minucie Zagłębie zdobywa prowadzenie. Gałuszka wyrzuca aut do Winsztala, ten centruje mięko do Dyrdy, który usiłuje strzelić prawą nogą z woleja, piłka jednak mu faleszuje i przechodzi na lewą stronę. Dyrda momentalnie poprawia lewą **i piłka trzepocze się w siatce.**

Kontratak łodzian kończy się autem. W 28 minucie następuje groźny moment pod bramką Łodzi: Winsztal strzela ze skrzydła na bramkę, stojący samotnie pod bramką Słota usiłuje schwycić strzał na głowę, jednak spóźnia się o ułamek sekundy i **piłka idzie na aut.**

Drużyna łódzka, wykorzystując opadnięcie z sił Zagłębia, na minutę przed przerwą zdołała wyrównać ze strzału **Królasika.** I w tym wypadku niezdecydowany był **Mazur.**

Po przerwie w bramce Zagłębia wystąpił **Koszowski.** Drużyna zagłębiowska silnie naciera i w 6 minucie doskonale plasowany strzał **Pasierbińskiego** grzęźnie w siatce.

Riposta Łodzi jest momentalna i naskutek błędu obrońców **Świętosławski wyrównuje, a w minutę później po rzucie rożnym zdobywa zwycięski punkt dla swych barw.**

Cała drużyna zagłębiowska dąży do wyrównania i ma wiele dogodnych do tego momentów, jednak za długo zwlekała z oddaniem strzału i tracą piłkę na rzecz szybszych przeciwników.

Z drużyny łódzkiej wyróżnili się: **Królasik, Świętosławski i Pilc,** a z gospodarzy, którzy wystąpili bez wspólnego treningu, na wyróżnienie zasługują: **Zarzycki, Kłos, Dyrda i Winsztal.** Sędzia p. Laband objektywny, na liniach bocznych sędziowali członkowie ZWSS pp. Wosiński i Dziewięcki.

W przedmeczu juniorzy Czarnych zremisowali z Sarmacją 2:2 (1:1). Sędziował p. **Grabiński dobrze.**

OPINJE O MECZU

Po meczu zwróciliśmy się do kierownika drużyny łódzkiej **p. mgr. Kalenbacha** o wydanie swej opinji:

— Nie spodziewałem się, żeby Zagłębie potrafiło tak dobrze grać. Gra była szybka, jednak wasza drużyna, pomimo osobistych kwalifikacyj graczy, była nie zgrana. Słaba była prawa strona ataku i prawy obrońca. Podobał mi się lewy obrońca, środek pomocy i lewa strona ataku. Pierwszy bramkarz słaby i niezdecydowany.

Drużyna moja też nie grała najlepiej, słaby był Karasiak i nieszczególnie wypadł Lewandowski. Macie b. sportową publiczność.

Z przyjęcia jestem b. zadowolony i wywożę z Zagłębia jak najlepsze wspomnienia.

Kapitan sportowy LOZPN p. **Bitnerowski,** zapytany po meczu, powiedział: Graliśmy słabo, gdyby drużyna miała trening, byłaby bardziej zgrana. Mecz mogliśmy wygrać.

W pozostałych meczach o puchar P. Prezydenta R. P. dały następujące wyniki:

Lwów — Lublin 4:3
Warszawa — Polesie 7:1
Pomorze — Poznań 4:2
Wilno — Białystok 1:0
Stanisławów — Wołyń 3:2

Eliminacje lekkoatletyczne

przed meczem z Francją

W niedzielę odbyły się w Łodzi eliminacje lekkoatletyczne przed meczem Francja — Polska.

Na starcie nie stanęło wielu czołowych zawodników, jak Kucharski, Smajder, Maszewski, Śliwak i kilku innych.

Wyniki: **400 płotki:** 1) Jurkowski (Polonia Warszawa) 60.4, 2) Czempiński (Polonia) 64,0,; **100 mtr:** 1) Trojanowski (Warszawa) 11,0, 2) Zasłona (Białystok) 11,1; **Kula:** 1) Gierutto (Warszawianka) 14,92,5, 2) Praski (Katowice) 14,75,5; **110 płotki:** 1) Niemiec (Pogoń Lwów) 16,0, 2) Jejaker (AZS Warszawa) 16,8; **1500 mtr:** 1) Staniszewski (Syrena Warszawa) 4,11, 2) Skolik (Pogoń Katowice) 4,24.4; — **Oszczep:** 1) Dudzic (Cracovia) 55,29, 2) Manudziwic (Pogoń Lwów) 54,26; **Tyczka: 1) Mucha (Sokół Czeladź) 3.50,** 2) Klemczak (AZS Poznań) 3.50; **200 mtr:** 1) Glinecki (KPW Pomorzanin) 23,1, 2) Ładnowski (Polonia) 23,4; **400 mtr:** 1) Gąssowski (Dęblin) 50,4, 2) Mietelski (AZS Poznań) 7,04, 2) Garnuszewski (Cracovia) 6,69; **Wzwyż:** 1) Kalinowski (Grudziądz) 173, 2) Gierutto (Warszawianka) 167; **Młot: 1)** Więckowski (Sokół Bydgoszcz) 38,99, 2) Mikosz (Pogoń Katowice) 35,32; **5000 mtr** 1) Noji Syrena) 15.32, 2) Herman (Ognisko Wilno) 15.42.6; **3000 z przeszkodami:** 1) Kramek (Gdynia) 10.24.8, 2) Gąssowski (Dęblin) 2.01,8, 2) Garczyński (AZS Warszawa) 2.02.8; **Trójskok:** 1) Hofman Marjan (AZS Poznań) 13.50, 2) Maciaszczak (Sokół Łódź) 12.63; **Dysk: 1)** Gierutto (Warszawianka) 44.36, 2) Fiedoruk (Warszawianka) 43.11.

MODY

Moda dla panów

Zmiany w modzie damskiej przychodzą często nagle i nieoczekiwanie, bez powodu koniecznej potrzeby, moda męska jest natomiast konsekwentną i logiczna. Każda zmiana, która zachodzi w dziedzinie męskiej mody ma swój sens i swoje racje bytu. Wszystko, co się stanie, staje się powoli i bezboleśnie. Moda męska szanuje konserwatyzm starszych panów, a jednocześnie nastawia ucha i patrzy na młodzież, obawiając się jej zbyt gorliwego reformatorstwa.

Ojczyzną reformy w modzie męskiej jest Ameryka. Ale Europa retuszuje jaskrawość kolorów, które Ameryka uznała już za rzecz przyjętą i niepodlegającą dyskusji. Jasna czekolada, jaskrawa zieleń, ostry fiolet, rażący błękit — to wszystko nie przemawia do nas. Anglia pasjonuje się specjalnym odcieniem błękitu, zwanym błękitem koronacyjnym „Bleu coronation". Jest to bardzo jasny granat, przy czym marynarki takie niekoniecznie wymagają spodni tego samego koloru, mogą one być beigowe, szare lub białe. W odcieniu „bleu coronation" wykonywa się również szaliki i krawaty. Pomimo, że odcień ten pięknie harmonizuje z czerwienią, czerwieni nosi się w tym sezonie bardzo mało. Najwyżej jakaś cieniutka niteczka na materiale garnituru, albo jakiś delikatny rzucik na szaliku. Czerwone prążki na jedwabiu krawata są tak nieznaczne, że ledwo je widać. Ponieważ jednak kolor błękitny szybko płowieje latem, zastępuje się go kolorami zielonym i jasnobrązowym. Zielony kolor, jak i w modzie damskiej, dobrze jest łączyć z brązowym.

Tak jak dawniej dorabiało się do jednej marynarki dwie pary spodni, dziś szyje się do jednej pary spodni dwie marynarki i to w odmiennych kolorach. Jedną gładką, dwurzędową i drugą w kratkę — sportową. Kraciaste marynarki można nosić jedynie do gładkich spodni, nigdy do deseniowych. Krata może być szeroka i wyraźna, a fason sportowy polega na tym, że plecy z tyłu mają podwójną fałdę, patkę i nakładane kieszenie. Niekiedy karczek jest wyraźnie zaznaczony i nawet czasem obszyty skórą lub odmiennym kolorem dla podkreślenia go. Kto się boi, żeby go nie posądzono, że przerzyły nakładane kieszenie, może zastosować ukośnie nacinane kieszenie, wówczas zamiast paska z tyłu wciąga się gumę.

Kapelusz tegoroczny ma większe niż dotąd rondo. Panama zaś przypomina kapelusze farmerów amerykańskich. Może się to komu wydać dziwne, ale do deszczowego płaszcza nosi się sztywny melonik.

Letnie płaszcze nosi się bez pasków. Deseń przeważa w prążki, podobnie jak w modzie damskiej; nawet koszule są prążkowane. Zauważyć należy, że Amerykanie lansują koszule niewpuszczane do spodni; jest to specjalny fason koszul na gumce lub z jedwabiu obciągającego stan, podobnie jak w damskich kasakach. Rękaw krótki, kołnierzyk wykładany, a więc tym samym oswabadzający szyję od sztywnych podobnych do chomąta naszyjników, jakimi są kołnierzyki męskie. Taka koszulka z jedwabnego trykotu, zapinana na błyskawiczny zamek, niewątpliwie przyjmie się i u nas.

Celine.

PROGRAM RADIOWY

EUGENIA UMIŃSKA GRA W RADIO

W poniedziałek 23 bm. o godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem radiowym skrzypaczka mo z zagranicy, gdzie dała szereg koncertów, Eugenia Umińska. Artystka powróciła ostatktóre zdobyły powszechne uznanie w oczach krytyki i publiczności zagranicznej. Eugenia Umińska wykona w radio Vivaldiego koncert g-moll, oraz drobniejsze utwory skrzypcowe Hubeya, Kreislera, Milhauda, Zsolta i innych.

PONIEDZIAŁEK 23 MAJA 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka — płyty 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Audycja dla szkół: 1) „Zioła i grzyby" pogadanka dla dzieci starszych, 2) Piosenki w wykonaniu chóru szkoły powszechnej. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „Spółdzielczość w rzemiośle" 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla szkół: a) „Dokąd pójść po ukończeniu szkoły powszechnej?" — pogadanka, b) Muzyka z płyt 13.30 Koncert życzeń 13.35 Walce i marsze — płyty 14.00 „Kwiaty dwuletnie w naszych ogrodach" — pogadanka 14.10 Recital Egona Petri — płyty 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Wiadomości giełdowe 14.35 Jan Kiepura — płyty 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Z pieśnią po kraju" 16.15 Koncert w wykonaniu orkiestry Rozgłośni wileńskiej 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Film przyrodniczy" odczyt 17.15 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe 18.15 Recital śpiewaczy Stanisławy Korwin - Szymanowskiej 18.40 Lekcja języka polskiego 19.00 Audycja strzelecka 19.50 Reportaż z otwarcia Targów katowickich 20.00 „100 operetek na godzinę" — koncert rozrywkowy 21.40 Nowości literackie 22.00 Koncert orkiestry P. R. 23.00 Muzyka taneczna — płyty.

„Żołnierze w cywilu" radzą

Zjazd delegatów Związku Rezerwistów w Katowicach

Wczoraj odbył się w Katowicach zjazd delegatów Związku Rezerwistów Okręgu katowickiego, do którego należy również Zagłębie Dąbrowskie. O godz. 9 delegaci zebrali się na pl. Targowym, po czym wraz z orkiestrami wyruszono na plac Wolności. Po złożeniu wieńca na płycie Powstańca, pochód udał się do kościoła. Po nabożeństwie delegaci udali się do sali Domu oświatowego TCL przy ul. Francuskiej, gdzie o godz. 11 rozpoczęły się narady. Zebranie zagaił prezes zarządu okręgowego Z. R. dr Mazurkiewicz, witając przybyłych na zjazd delegatów zarządu głównego Z. R. pp. mjr. Śliwińskiego i dyr. Zagrodzkiego, przedstawiciela p. wojewody nacz. dr Robla, przedstawicieli wojska pp. dowódcy dywizji płk. Sadowskiego i płk. Wlasaka, szefa sztabu dywizji ppłk. Kulę oraz przedstawiciela Związku Strzeleckiego. Następnie prez. Mazurkiewicz zaprosił do prezydium zjazdu dyr. Zagrodzkiego jako przewodniczącego oraz przewodniczącą Rodziny Rezerwistów p. Jeziorską, mgr. Śliwińskiego i mgr. Dyrdę na sekretarza.

Po oddaniu hołdu Wielkim Mężom narodu polskiego złożył zjazdowi życzenie w imieniu p. wojewody dr. Robel, zaś imieniem wojska płk. Sadowski, poczem prezes Mazurkiewicz przedstawił całoroczną działalność Z. R.

Okręg Śląski obejmuje województwo śląskie oraz część województwa Kieleckiego — (Zagł. Dąbr.) i Krakowskiego. W roku sprawozdawczym okręg Śląski, który obejmuje 16 powiatów ((9 woj. śląskie, 4 kieleckie i 3 woj. krakowskie) liczył 243 koła, skupiające 26.286 członków. Działalność obejmowała wychowanie obywatelskie, kursy zawodowe, opiekę społeczną, spółdzielczość, szkolenie wojskowe i sport.

Z. R. współpracował z innymi związkami, szczególnie ze związkiem Powstańców Śl. Finanse związku uległy poprawie, gdyż w roku sprawozdawczym sejm śląski poraz pierwszy uchwalił dla Z. R. subwencję w wysokości 10 tysięcy złotych.

Delegat zarz. gł. Z. R. dyr. Mazurkiewicz podziękował zarządowi okręgowemu za owocną działalność, stawiając okręg śląski za wzór innym okręgom.

Po sprawozdaniu ogólnym złożył obszerne sprawozdanie komendant zarz. okr. Zw. Rez. kpt. Kilian, poczym z ramienia komisji rewizyjnej zabrał głos jej przewodniczący. Po ożywionej dyskusji, w której zabrało głos kilku delegatów, na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej udzielono zarządowi przez aklamację absolutorium i podziękowanie. Również przez usta jednego z delegatów zebrani wyrazili również specjalne podziękowanie zarządowi okręgowemu.

Na zakończenie obrad odczytano przyjęte przez zjazd rezolucje, w których zebrani zwracają się do władz, by zapewniły pierwszeństwo rezerwistom w otrzymywaniu pracy, uwzględniając przy parcelacji rolników-rezerwistów, apel o popieranie spółdzielni Z. R. i kupców-rezerwistów, o życzliwe ustosunkowanie się do władz lokalnych Z. R.

W rezolucji [illegible] zjazd przesyła braterskie pozdrowienia i słowa otuchy Polakom za granicą, szczególnie Polakom za Olzą i na Śląsku Cieszyńskim oraz apeluje o czynne poparcie zbiórki na pomoc kulturalną dla Polaków za granicą.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza.

O godzinie 13-ej obrady zakończono i zebrani udali się na pl. Marsz. Piłsudskiego, gdzie przybyły orkiestry Z. R. W wyniku urządzonego konkursu orkiestr Z. R. z dziesięciu orkiestr pierwsze miejsce zajęła orkiestra koła w Siemianowicach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

23 Maj — **Poniedziałek**

Jana Zab., Dezyd.
Słowiański: Budziwoja
Słońca wsch. 3.31, zach. 19.54
Księżyca wsch 0.24, wsch 12.13

HISTORIA PODAJE:

1618 Wybuch wojny 30-letniej.
1647 Klęska pod Żółtymi Wodami.
1786 Na wyspie Madagaskar zginął M. A. Beniowski.
1842 Urodziła się Maria Konopnicka.
1883 Zmarł poeta Cyprian Norwid.

PRZYSŁOWIA:

Częste grzmoty w maju,
Znakiem urodzaju.

AFORYZMY:

Trudniej i zaszczytniej jest ludzi pogodzić, aniżeli sądzić.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Niemy bohater.
[illegible]wany jeździec.
EDEN: I Za kulisami sławy, II Zamasko-
PATRIA: żółty pirat.

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego — ul. 1 Maja 18
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

W poniedziałek o godz. 18.30 i 20.30 przedstawienia robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaciół Afisz zapowiada komedię pt. „Szczęście Frania". Dla pracowników hut i kopalń kasa teatru będzie otwarta od godz. 17.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek 23 bm. godz. 16 — Góra pełskich dzieci (bajka dla dzieci).
Wtorek 24 bm. godz. 20.30 — „Jarmark śmiechu" (występ Wielkiej Rewii)
Środa 25 bm. godz. 16 — „Drzemka" — „Złota kula" (dla dzieci); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"
Czwartek 26 bm. godz. 15.30 — „Po tej i po tamtej stronie"; godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"
Piątek 27 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Dostojny gość

CZŁONEK AKADEMII FRANCUSKIEJ W KATOWICACH

W poniedziałek przyjeżdża do Katowic J. E. ks. biskup Grente z Mans, członek Akademii Francuskiej, który odbywa obecnie podróż po Polsce.

Zwiedził już Warszawę, Poznań a do Katowic przyjeżdża z Krakowa. W wszystkich tych miastach wygłosił odczyty. W Katowicach będzie gościem J. E. ks. biskupa Adamskiego. W tym samym dniu, t.j. w poniedziałek 23 bm. Dostojny Gość wygłosi wieczorem o godz. 19 w auli Śl. Techn. Zakładów Naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, odczyt o świętej Joannie d'Arc, bohaterce narodowej Francji.

Ks. biskup Grente, sam kiedyś profesor retoryki, autor wielu dzieł historycznych, znany jest we Francji jako świetny mówca i stylista. We wtorek, Dostojny Gość zwiedzi kilka osobliwości Śląska, m. in. Piekary, skąd udaje się do Częstochowy, a następnie na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny do Budapesztu.

Zorganizowaniem odczytu zajmuje się Tow. Alliance Française łącznie z Akcją katolicką w Katowicach. Wstęp na odczyt wolny.

—oOo—

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI

i skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kołłontay z pralką", musi ono być faktycznie bardzo dobrem.

—oOo—

Swięto pieśni

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Wczoraj w Niwce i Dąbrowie młodzież szkół powszechnych obchodziła „Święto pieśni".

Rano odbyły się uroczyste nabożeństwa, a następnie popisy chórów szkolnych.

Otwarcie

TARGÓW KATOWICKICH

Onegdaj otwarte zostały X jubileuszowe Targi katowickie. Otwarcia Targów dokonał wojewoda śląski dr Grażyński w obecności przedstawicieli władz miejskich, wojskowych i t.p.

Targi katowickie przedstawiają się w b. roku znacznie okazalej. Do szczegółowego omówienia Targów powrócimy niebawem.

Poświęcenie i otwarcie

OGRÓDKA JORDANOWSKIEGO W PIASKACH

Wczoraj odbyła się w Piaskach koło Czeladzi uroczystość poświęcenia i otwarcia Ogródka Jordanowskiego im. G. i J. Herdhebaut.

Ogródek ten powstał z inicjatywy miejscowych organizacyj społecznych, przy wydatnym poparciu zarządu Bezimiennego Tow. kopalń węgla „Czeladź".

Obszerniejsze sprawozdanie z wczorajszej uroczystości zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Potajemne domy gry

W BĘDZINIE

Do policji będzińskiej wpłynęło doniesienie Szmula Rozenbluma, współwłaściciela browaru „Korona", zamieszkałego przy ul. Małachowskiego 13, że w śródmieściu znajdują się trzy potajemne domy gry, gdzie uprawiana jest hazardowa gra w karty.

Według doniesienia R. istnieje dobrze zorganizowana szajka, która wciąga do gry zamożniejszych kupców i przemysłowców. Rozenblum twierdzi, że wciągnięty do domu gry przegrał w ostatnich dniach 20 tysięcy zł.

R. wskazał, że na czele „towarzystwa" prowadzącego domy gry stoi Eliasz Oppenhajm (Modrzejowska 84).

Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia ile jest prawdy w doniesieniu Rozenbluma.

11-letni chłopiec

UTONĄŁ W BRYNICY

11-letni Tadeusz Szostak, zamieszkały w Czeladzi przy ulicy Szpitalnej, kąpiąc się onegdaj w Brynicy, usiłował przedostać się na drugi brzeg rzeki. W pewnej chwili chłopiec straciwszy grunt pod nogami, począł tonąć. Po dwukrotnym wynurzeniu się chłopiec poszedł na dno.

Zwłoki ofiary kąpieli wydobyto po upływie pół godziny.

Weryfikacja bezrobotnych pracowników umysłowych

Fundusz Pracy, po zasięgnięciu opinii Związków zawodowych pracowników umysłowych postanowił dokonać powtórnej rejestracji bezrobotnych pracowników umysłowych. Ta powtórna rejestracja podyktowana była tym, że w wielu wypadkach zarejestrowani byli jako pracownicy umysłowi ludzie bez żadnych kwalifikacyj, którzy z pracą umysłową nie wiele, albo nic nie mieli wspólnego. Nieraz byli to nawet analfabeci. Skutkiem tego zdarzało się, że Fundusz Pracy na zgłoszone zapotrzebowanie przez pracodawców kierował ludzi zupełnie nie odpowiednich.

Weryfikacja rozpoczęła się już.

Weryfikacja polega na tym, że kwalifikacje naukowe i zawodowe bezrobotnych pracowników umysłowych będą zbadane przez specjalną komisję przy udziale przedstawicieli pracowników. Poza tym przy weryfikacji bezrobotni wypełniać będą odpowiednie formularze, które muszą być należycie udokumentowane.

Bezrobotni pracownicy umysłowi, nie posiadający odpowiednich kwalifikacyj, będą przez Fundusz Pracy polecani do pracy półfizycznej.



— Tak, a teraz trzeba będzie tę wyspę dokładnie przeszukać!



— O rety, jeszcze nie ogoliłem się!

H. RABL 118)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Niech pan powie, Villard... ta mała Anni...?

Villard ciągle stał nieruchomo.

— Szkoda... wielka szkoda... — szepnął Heda.

Upłynęło parę minut.

— Przepraszam pana, panie Heda... — odezwał się nagle Villard i wrócił na swoje miejsce.

Był spokojny. Przynajmniej wyglądał tak samo, jak w chwili, w której tu wszedł.

— Tak... — mruknął Heda, myśląc przy tym, że dziwny los ich złączył: w tym samym pożarze, w którym Villard stracił wszystko, on, Heda, znalazł największe szczęście, a jakim nawet marzyć nie śmiał. — Tak... pomysł nieoły... jeszcze o nim pomówimy...

* * *

Oliver Moorhouse czuł się bardzo osamotniony bez Berta Stricklanda, swego najbliższego przyjaciela i powiernika; nic nie słyszał o nim, ani o Janku Woydeckim, którego też mu brakowało. Czytał codzień gazetę, lecz nie znalazł żadnej wzmianki, że chłopak wpadł na trop poszukiwanego mordercy.

Dobrze mu tak! — myślał przy tym. — Taki smarkacz!.. Było by inaczej, gdyby się nie stawiał i przyjął naszą pomoc! Przecież ja i Bert jesteśmy o całe dwa lata starsi!..

Poza tym atmosfera w domu państwa Taylorów z braku Woydeckiego robiła się z dnia na dzień trudniejsza do zniesienia. A najgorzej było z ciotką Polly! Schudła, postarzała o kilka lat; okrągłe rumiane policzki zapadły się, zszarzały, straciły piękne, żywe kolory zdrowia. Przyjemny, serdeczny głos stał się ostry i zgryźliwy.

Moorhouse'owi tak to obrzydło, że miał ochotę pojechać do Londynu, odszukać Woydeckiego i sprowadzić go z powrotem do szkoły.

Jak na złość natknął się w ogrodzie na ciotkę Polly, która siedziała na ławeczce i beznadziejnie smutnymi, zgasłymi oczami patrzyła w przestrzeń. Tego serce Olivera już nie wytrzymało. Zapomniał o słowie, danym koledze i podszedł, by ją pocieszyć choć trochę.

— Niech pani nie rozpacza... — zaczął niepewnie. — Woydecki na pewno wróci niedługo. — Nic mu się nie stało, proszę pani. Daję słowo, że nic!

— Ach!... —rzekła tylko ciotka Polly zmęczonym, rozpaczliwym głosem, podnosząc chustkę, którą teraz miała zawsze w pogotowiu.

— Proszę pani! — zawołał Oliver z przekonaniem, na jakie go stać było. — Daję pani słowo, że Woydecki żyje i jest zdrów jak rydz!

Ugryzł się w język, ale już było za późno.

Ciotka Polly odjęła chustkę od zapłakanych oczu, spojrzała na zmieszaną twarz Olivera i szepnęła błagalnie:

— Co wiesz o nim?... Powiedz!...

Oliver zapadłby się chętnie pod ziemię. Odwrócił głowę, by uniknąć wzroku pani Taylor, który mu sprawiał ból.

— No... nie... tak tylko.,, coś słyszałem... — bąkał bezradnie.

— Coś wiesz! Mów! — nalegała z coraz większą natarczywością. — Mów nareszcie! — Złapała go za połę marynarki, szarpała, powtarzając w kółko. — Nie puszczę, póki nie powiesz! Nie puszczę!

I zanim się Moorhouse opamiętał, wyśpiewał wszystko jak najdokładniej: jak spotkał Woydeckiego, gdzie mieszkał wówczas i gdzie go można znaleźć w pewnych godzinach. Wyglądał przytem bardzo głupio, bo powiedział to wszystko wbrew woli, aby tylko pocieszyć ciotkę Polly. Teraz zaniepokoił się poważnie, bo nie przewidywał, jakie skutki to za sobą pociągnie.

— Proszę pani — zaczął ostrożnie — co pani zrobi?... Nic, prawda? Żal mi było, że pani jest tak smutna... ale Woydeckiego nie chciałem wsypać...

Pani Taylor znała doskonale psychologię chłopca w tym wieku, więc Olivera też zrozumiała. Jednak tej wiadomości nie miała prawa — a przede wszystkim nie mogła — przy sobie zatrzymać. Spróbowała to wytłumaczyć Moorhouse'owi. Nie było innego wyjścia, jak zatelefonować natychmiast do policji i poprosić, by możliwie prędko odszukała Jana Woydeckiego i odstawiła go niezwłocznie do szkoły Taylora.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61079

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 36 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 41 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Maczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI